

Wycieczka do Jaworzna Oddziału Gliwickiego SEP

Dnia 8 lipca 2022 r. odbyła się wycieczka 30-osobowej grupy gliwickich SEP-owców do Elektrowni Nowe Jaworzno oraz stacji Byczyna. Została ona po wielu trudach, spowodowanych dwukrotną awarią nowego bloku, zorganizowana jeszcze przez członków „starego” Zarządu OGI SEP. Blok ten ma moc znamionową 910 MW i jest on największy i najnowocześniejszy w skali kraju. Zsynchronizowany został z KSE w kwietniu 2022 r. Jego sprawność netto to 45,9%. Aktualnie trwa okres próbny jego pracy.



Po wysłuchaniu przestróg o czyhających na terenie elektrowni zagrożeniach i podpisaniu oświadczenia o przejściu przeszkolenia BHP, w kamizelkach odbłaskowych, z nowymi kaskami na głowach i we własnych butach odpornych na uderzenia i brud (którego nigdzie nie było!) uczestnicy wycieczki zwiedzili na początek nastawnię elektrowni. Było to pomieszczenie z wielką liczbą wielgachnych monitorów i zawiłymi schematami na ich ekranach. Tam już pojawiły się pierwsze pytania o szczegóły od lepiej zorientowanych wycieczkowiczów. Następnie udali się oni do pomieszczenia z turbiną i generatorem, gdzie wszystkich przeraził ogrom tych urządzeń w niesamowicie dużej hali z gęstwiną ogromnych rur.



Równie duże wrażenie wywołał widok z wysokości kilku pięter na okolicę, m.in. z olbrzymią,

przytłaczającą swym ogromem chłodnią kominową prawie na wyciągnięcie ręki. Człowiek czuje się tam bardzo małym okruszkiem wobec wielkości urządzeń, notabene wykonanych przez innego człowieka...



Po uzyskaniu kolejnych odpowiedzi na wiele specjalistycznych pytań uczestnicy wycieczki udali się na zasłużony obiad. Po pewnych perypetiach ze znalezieniem właściwej restauracji w gąszczu małych uliczek w centrum Jaworzna zjedli oni „zasmaczyste” dania, a po obiedzie udali się na teren stacji 400/220 kV Byczyna.

Tam odbyła się kolejna procedura przekazania wszelkich przestróg i środków ochrony BHP uczestnikom wycieczki, a następnie – zwiedzanie napowietrznej stacji 400 kV oraz wewnętrznej, nowej stacji 220 kV z urządzeniami w izolacji SF₆. Wszystkim podobały się zwłaszcza niezwykle futurystyczne kształty słupów linii 220 kV, kojarzące się z drzewem życia (szczęścia), na których linie napowietrzne przechodziły w linie kablowe 220 kV.



Po sesji fachowych pytań i nie mniej fachowych odpowiedzi oraz po wykonaniu serii pamiątkowych zdjęć wycieczka dobiegła końca, a jej uczestnicy szczęśliwi i zmęczeni wrócili do domów. Szkoda tylko, że głównego organizatora tej wycieczki powalił „wróg nr 1 ostatnich czasów” i niestety, nie uczestniczył on w tym niezwykle interesującym wydarzeniu...

*opracowanie: Szymon Ciura
zdjęcia: Adam Piłśniak i Tomasz Kraszewski*